

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **Z. O.** z d. S.
skazanej z art. 177 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 15 listopada 2022 r., sygn. IV Ka 495/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku
z dnia 23 marca 2022 r., sygn. II K 676/20,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazaną Z. O. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Z. O. z d. S. została oskarżona o to, że w dniu 17 października 2020 r., w R., na ul. P., droga DK-[...], umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki M., o nr rej.

[...], popełniła błędy w taktyce i technice jazdy w ten sposób, że przekraczając dopuszczalną w obszarze zabudowanym prędkość o 40 km/h i poruszając się lewym pasem ruchu po niezakończonym manewrze wyprzedzania innego pojazdu, najechała na poruszającego się przez oznakowane przejście dla pieszych z prawej na lewą stronę jezdni S. S., a bezpośrednio po jego potrąceniu zjechała na przeciwny pas ruchu oraz częściowo na lewe pobocze, gdzie najechała na tył poruszającego się po poboczu w tym samym kierunku, kierującego rowerem C. M., w wyniku czego spowodowała u S. S. uraz wielonarządowy, a w szczególności uraz głowy i klatki piersiowej ze złamaniem kości twarzoczaszki i klatki piersiowej, stłuczeniem mózgu, płuc, z krwotokiem śródczaszkowym, wewnętrznym, zewnętrznym skutkujących jego zgonem, a u C. M. uraz wielonarządowy, w szczególności uraz głowy, klatki piersiowej i brzucha ze złamaniem kości czaszki i żeber, z uszkodzeniem płuc, mózgu, wątroby, śledziony, jelit z krwotokiem wewnętrznym i zewnętrznym, także skutkujących jego zgonem, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 23 marca 2022 r., sygn. II K 676/20, oskarżoną Z. O. uznano za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k., z tą zmianą jego opisu, iż ustalono, że oskarżona czynu tego dopuściła się w dniu 17 października 2019 r. oraz iż pokrzywdzony S. S. przyczynił się do zaistnienia wypadku, w ten sposób, że przejeżdżał jako rowerzysta po przejściu dla pieszych z prawej na lewą stronę, a nadto wyeliminowano z opisu czynu stwierdzenie, że „bepośrednio po jego potrąceniu zjechała na przeciwny pas ruchu oraz częściowo na lewe pobocze” i ustalono w to miejsce, że oskarżona po potrąceniu pokrzywdzonego S. S. nadal poruszała się lewym pasem ruchu i następnie zjechała częściowo na lewe pobocze i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzono jej karę 3 lat pozbawienia wolności (*pkt 1*) oraz orzeczono wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego, co do wszystkich kategorii pojazdów na okres 3 lat (art. 42 § 1 k.k.) (*pkt 2*) i środek kompensacyjny w postaci nawiązki w kwocie 5.000 zł, płatnej na rzecz pokrzywdzonej R. M. (art. 46 § 2 k.k.) (*pkt 3*), a także rozstrzygnięto o kosztach sądowych (*pkt 4 i 5*).

Na skutek apelacji wniesionych przez oskarżoną i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych A. S., M. G. i K. R. od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 15 listopada 2022 r. w sprawie o sygn. IV Ka 495/22 utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, kasację wywiodła obrońca skazanej Z. O. Zaskarżyła go w całości na korzyść skazanej (*pkt 1*), zarzucając (*pkt 2*) rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art.433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 i art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia kontroli odwoławczej podniesionego w toku postępowania apelacyjnego zarzutu rażącego naruszenia prawa do obrony oskarżonej oraz prawa do rzetelnego procesu, a to poprzez naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. poprzez stwierdzenie, iż działając na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. oddała wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych, jednakże czyniąc powyższe uwadze sądu umknęła dyspozycja art. 170 § 1a k.p.k., którego treść w zasadzie obligowała sąd do dopuszczenia i przeprowadzenia wnioskowanego dowodu, w sytuacji gdy wnioski płynące z opinii podstawowej i uzupełniającej biegłego sądowego S. S. oraz ekspertyzy prywatnej dr inż. P.K. są sprzeczne, co do zasadniczej kwestii;

-art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art.457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 i art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia kontroli odwoławczej podniesionego w toku postępowania odwoławczego zarzutu rażącego naruszenia prawa do obrony oskarżonego oraz prawa do rzetelnego procesu, a to poprzez naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. i oddalenie na terminie rozprawy głównej w dniu 8 listopada 2022 r. wniosku dowodowego obrońcy skazanej Z. O. o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. przy wskazaniu, że powyższe jest czynione z uwagi na fakt, że wniosek ten zmierza jedynie do przedłużenia postępowania w sytuacji, gdy art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. umożliwia oddalenie wniosku dowodowego jedynie w sytuacji, gdy dowód jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności oraz wniosek dowodowy w sposób oczywisty

zmierza do przedłużenia postępowania, co w niniejszym postępowaniu nie miało miejsca;

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 i art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia kontroli odwoławczej podniesionego w toku postępowania odwoławczego zarzutu rażącego naruszenia prawa do obrony oskarżonego oraz prawa do rzetelnego procesu, a to poprzez naruszenie art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka P.K. przy uzasadnieniu takiego stanowiska, że przeprowadzenie tego dowodu jest niedopuszczalne i zmierza jedynie do wprowadzenia do postępowania ustnej opinii rzeczoznawcy sporządzającego opinię prywatną na zlecenie oskarżonej w sytuacji, gdy aktualne brzmienie przepisów kodeksu postępowania karnego nie wprowadza zakazu dowodowego przesłuchania jako świadka autora opinii prywatnej, z którego to dokumentu dowód został przeprowadzony.

W konkluzji obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania.

W piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2023 r. obrońca skazanej na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. wniosła o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 23 marca 2022 r. do czasu rozpoznania kasacji (k. 25).

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Radomsku wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanej Z. O. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że nadzwyczajny środek zaskarżenia unormowany w przepisach Rozdziału 55 — *Kasacja* Kodeksu postępowania karnego nie jest nakierowany na wywołanie i przeprowadzenie w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym (nie jest to postępowanie

„trzecio-instancyjne”, którego celem miałoby być ponowne, „apelacyjne” weryfikowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji). Kasacja i jej zarzuty mogą być skierowane w y ł ą c z n i e przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.), a zatem w nadzwyczajnym środku zaskarżenia — co do zasady — wolno atakować jedynie te uchybienia, których dopuścił się sąd w trakcie postępowania odwoławczego. Uchybienia te muszą mieć — nadto — k w a l i f i k o w a n y charakter (a zatem muszą to być uchybienia dające się zakwalifikować jako „rażące naruszenia” w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.), a ich zmaterializowanie się w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Trzeba ponadto wskazać, że zgodnie z od dawna ustabilizowaną praktyką orzeczniczą najwyższej instancji sądowej podstawy kasacji nie może stanowić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jako niemieszczący się w ramach podstaw kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Wprawdzie nadzwyczajny środek zaskarżenia sporządzony i wniesiony przez obrońcę skazanej Z. O., powyższe wymogi obowiązujące na etapie postępowania kasacyjnego spełnia, to wszystkie z podniesionych przez autorkę kasacji zarzutów okazały się oczywiście bezzasadne. Zarzuty te oraz ich argumentacja w istocie bowiem sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi, poczynionymi przez sąd *meriti*, które zostały następnie zaaprobowane przez sąd odwoławczy.

I tak pierwszy z zarzutów kasacyjnych, pomieszczony w pkt. 2 jako *tiret* pierwsze *petitum* nadzwyczajnego środka zaskarżenia, dotyczący oddalenia wniosku dowodowego tj. naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. jest pozbawiony podstaw merytorycznych. Sąd odwoławczy zasadnie bowiem oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych poprzedzonej dokonaniem przez biegłego oględzin miejsca zdarzenia, a także alternatywny wniosek o dopuszczenie drugiej opinii uzupełniającej biegłego S.S., podając motywy takiej decyzji wydając postanowienie na rozprawie w dniu 8 listopada 2022 r. (*pkt 1*) i powołując się na to, że we wniosku dowodowym nie wykazano, aby dotychczasowe opinie biegłego

sądowego S.S., po ich uzupełnieniu przez tego biegłego na etapie postępowania odwoławczego, były niejasne, niepełne, nierzetelne czy też wewnętrznie sprzeczne. Skoro sąd ten uznał, że opinie (pisemna i ustna) wydane przez biegłego S. S. w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz opinia uzupełniająca wydana w postępowaniu odwoławczym stanowią wystarczające źródło dowodowe, ponadto co do oględzin miejsca zdarzenia doszło do przebudowy i zmiany infrastruktury drogi w miejscu zdarzenia, w tym przesunięcia przejścia dla pieszych (co ujawnił biegły S.S. w opinii uzupełniającej z dnia 12 września 2022 r.), co czyni dowód ten nie przydatny, logicznym jest, że przedstawiony przez obrońcę skazanej wniosek uznał za zmierzający w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. Przypomnieć należy, że przekonanie o niejasności czy niepełności opinii, o której mowa w art. 201 k.p.k., winno powstać po stronie sądu, nie zaś stron procesowych. To do sądu orzekającego w danej sprawie dokonanie w przyzmacie depozycji art. 201 k.p.k. jakości zaoferowanej w postępowaniu opinii biegłego oraz wynikający z tego przepisu ewentualna decyzja, czy dopuścić dowód z opinii innego biegłego, czy też dopuścić dowodu z uzupełnienia opinii już wydanej. Jednocześnie należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim postanowieniem z dnia 8 listopada 2022 r. oddalił alternatywny wniosek dowodowy obrony i nie dopuścił również dowodu z drugiej opinii uzupełniającej biegłego S.S. Procedujący w sprawie sąd *ad quem* nie mógł zatem obrazić przepisu art. 201 k.p.k., skoro sam nie prowadził postępowania dowodowego i sam tego dowodu nie przeprowadzał (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2021 r., sygn. IV KK 511/20, SIP «Legalis» nr 2526969). Sąd ten zaznaczył w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że przeanalizuje zarówno opinie biegłego sądowego, jak i dokument zawierający ekspertyzę prywatną dr. inż. P.K. złożony przez obrońcę i wyciągnie wnioski w procesie wyrokowania również co do kwestionowanego przez obrońcę miejsca, w którym doszło do kontaktu pokrzywdzonego S. S. z kierującą samochodem osobowym skazaną, co bezspornie uczynił.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 15 listopada 2022 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wywiązał się z tej zapowiedzi i w sposób wyczerpujący, detaliczny oraz trafny wskazał na okoliczności dyskredytujące wartość opinii

prywatnej zaoferowanej przez stronę i zaprezentowanych w niej konkluzji. Kluczowe w tym zakresie jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na wybiórczość tej opinii w zakresie wykorzystanego przez jej autora materiału dowodowego stanowiącego podstawę formułowanych wniosków co do przebiegu analizowanego zdarzenia: „[w]e wcześniejszej części uzasadnienia przedstawiono już wiele argumentów, dla których należy odrzucić konkluzje eksperta P.K. zawarte w opinii opracowanej na prywatne zlecenie oskarżonej. Ekspert ten snując swoje rozważania na temat miejsca potrącenia pokrzywdzonego S. S. i próbując zasiać co do tego wątpliwości całkowicie pomija zeznania świadka M.M. Jest to zatem ekspertyza tendencyjna, nieobiektywna, nie opiera się na całości materiału dowodowego tylko podchodzi do niego wybiórczo, aby uzyskać wnioski końcowe najkorzystniejsze dla klientki (czyli oskarżonej), choć nie są one oparte na rzetelnej analizie materiału dowodowego. Nie jest to jedyna wada tej ekspertyzy, zawiera ona jeszcze inne wewnętrzne sprzeczności i nielogiczności. Przykładowo, ekspert kwestionuje miejsce potrącenia S. S. na podstawie wielkości odrzutu jego ciała, a przecież chwilę wcześniej sam przyznaje (zgodnie z opinią biegłego sądowego S.S.), że w przypadku uderzeń narożnikowych w pieszych i rowerzystów (a z takim mieliśmy do czynienia w tej sprawie, o czym świadczą rzeczowe ślady dowodowe) wyniki dotyczące odrzutów ciał nie są miarodajne i nie mogą być zastosowane. W innym miejscu ekspertyzy kwestionuje ustalenia co do pola odrzutu drobin szklanych wskazując, że jest to wielkość zbyt duża, a jednocześnie lansuje tezę, że do potrącenia doszło przed przejściem dla pieszych, co powoduje, że odległość ta wzrasta do tego stopnia, że w takiej wersji przebiegu wypadku pierwsze odłamki szkła znajdowałyby się kilkadziesiąt metrów od miejsca uderzenia, co jest nierealne - ale to już ekspertowi nie przeszkadza, bo pasuje do z góry założonej tezy. Obrońca nie dostrzega tych sprzeczności i nielogiczności (względnie pomija je milczeniem). Dlatego argumenty zawarte w tej ekspertyzie autorstwa dr inż. P. K. nie są zasadne, a dowód z tego prywatnego dokumentu nie obalił opinii biegłego sądowego S.S.” (s. 10-11 sekcji 3.1. uzasadnienia formularzowego). Spostrzeżenia te słusznie pozwoliły sądowi odwoławczemu na uznanie za chybione zarzutów obrony dotyczących braku dopuszczenia dowodu z innej opinii innego biegłego sądowego oraz podważających opinie wydane przez biegłego S.S., które opierały

się na całości materiału dowodowego w przeciwieństwie do ekspertyzy dr. inż. P.K. Wbrew zatem twierdzeniom skarżącego, biegły sądowy S.S. nie popadł w żadną sprzeczność, jego wywód jest logiczny i przekonujący oraz szczegółowo wykazujący sposób, w jaki doszedł on do wniosków końcowych opinii, co pozwoliło na jednoznacznie negatywną ocenę celowości dopuszczenia dowodu z innego biegłego w sprawie, co w sposób przekonywający zamykało sprawę w omawianym zakresie.

W powyższym kontekście za oczywiście bezzasadne należało uznać w istocie tożsame w swej treści kolejne (drugi i trzeci) zarzuty kasacyjne, umieszczone w pkt. 2 jako *tiret* drugie i trzecie *petitum* nadzwyczajnego środka zaskarżenia, dotyczące oddalenia wniosku dowodowego tj. naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 170 § 1 pkt 1, 3 i 5 k.p.k. Sąd odwoławczy słusznie też oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka eksperta wydającego prywatną opinię w osobie P.K., wskazując motywy takiej decyzji wydając postanowienie na rozprawie w dniu 8 listopada 2022 r. (pkt 2) i powołując się na to, że dr inż. P.K. nie był świadkiem inkryminowanego czynu, a okoliczność sporządzenia przez niego pisemnej opinii prywatnej i wniosków w niej zawartych nie jest kwestionowana i nie wymaga dowodzenia i nie jest przedmiotem rozpoznania. Wniosek ten, jak trafnie wskazał sąd odwoławczy, zmierzał w istocie do wprowadzenia do postępowania ustnej ekspertyzy specjalisty zatrudnionego na prywatne zlecenie oskarżonej (skazanej) w celu wykorzystania wiadomości specjalnych, a w konsekwencji niejako zastąpienia przez świadka (eksperta) biegłego sądowego, co niewątpliwie jest niedopuszczalne (art. 196 § 1 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k.). Wprawdzie zgodnie z brzmieniem znowelizowanego przepisu art. 393 § 3 k.p.k. mogą być odczytywane na rozprawie wszelkie dokumenty prywatne, powstałe poza postępowaniem karnym, w szczególności oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki, to jednak z treści tego przepisu – wbrew twierdzeniom obrońcy – nie wynika, aby autorzy dokumentów prywatnych, mogli być przesłuchiwać w toku postępowania w charakterze świadków. Autorka kasacji wskazuje na „znaczenie ww. świadka dla poczynienia przez Sąd II instancji ustaleń stanu faktycznego”, jednak zdaje się nie dostrzegać, że sąd odwoławczy nie dokonywał żadnych ustaleń faktycznych w sprawie, a jedynie kontrolował i następnie zaaprobował

ustalenia poczynione przez sąd *meriti*. Poza tym, jak trafnie wskazuje prokurator w odpowiedzi na kasację, stanowisko dr. inż. P. K. przedstawione w nieobiektywnej i metodologicznie wadliwej ekspertyzie prywatnej, stanowiło z procesowego punktu widzenia tylko i wyłącznie dowód z dokumentu. Procedura karna nie przewiduje substytuowania opinii biegłego sądowego dowodem z prywatnego dokumentu. Tym samym wprowadzenie do postępowania ustnej ekspertyzy specjalisty, zatrudnionego na prywatne zlecenie strony celem wykorzystania wiadomości specjalnych i nieudolna próba zastąpienie przez świadka biegłego sądowego, jest niedopuszczalne. Trafnie zatem oceniony został przez sąd odwoławczy przedmiotowy wniosek dowodowy jako nieprzydatny i niedopuszczalny. Słusznie też wniosek ten został uznany przez sąd odwoławczy za zmierzający w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, skoro złożono go tuż przed rozprawą (wpłynął do sądu na dobę przed terminem rozprawy).

Sumując: uwzględniając ewidentną bezpodstawność zawartych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanej jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 15 listopada 2022 r. (art. 532 § 1 k.p.k.), stało się bezprzedmiotowe.

[J.J.]

[ms]